

---

# Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

---

Palestra 16/5(173), 72-74

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO**  
**W SPRAWACH ADWOKACKICH**

**UCHWAŁA SĄDU NAJWYŻSZEGO**

z dnia 30 września 1971 r.

(III CZP 60/71)\*

Przedsiębiorstwu, w imieniu którego radca prawny podpisał pozew i złożył pełnomocnictwo, przysługuje wynagrodzenie za prowadzenie sprawy w wysokości przewidzianej w trybie o wy-

nagrodzenie adwokatów. Okoliczność, że radca ten nie występował przed sądem i nie składał dalszych pism procesowych, może mieć wpływ na wysokość przyznanego wynagrodzenia.

\* Opublikowana w OSNCP 1972, nr 3, poz. 48.

**ORZECZNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI**  
**DYSCYPLINARNEJ**

**ORZECZENIE**

z dnia 4 grudnia 1971 roku

(WKD 41/71)

Adwokat, który stawia się na rozprawę sądową lub do podjęcia jakiegokolwiek czynności zawodowej w stanie nietrzeźwości, narusza w sposób poważny swoje obowiązki zawodowe i godność zawodu. Stan taki nie da się pogodzić z prawidłowo pojętym interesem społecznym.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 1971 r. sprawy dyscyplinarnej adw. AB na skutek odwołań obwinionego, Rzecznika Dyscyplinarnego i Prokuratora Wojewódzkiego od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w X z dnia 12 czerwca 1971 r. KD 5/71, na podstawie § 43 pkt 2, § 54 ust. 2 lit. b, ust. 3, § 55

ust. 1 i § 47 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.XII.1964 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim (Dz. U. z 1965 r. Nr 2, poz. 7),

1. zmieniła zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że wymierzyła obwinionemu adw. AB karę dyscyplinarną zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres lat dwóch, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego zawieszenia od dnia 27.I. 1971 r.;
2. obciążyła obwinionego kosztami postępowania w formie opłaty zryczałtowanej w kwocie złotych 1200 za drugą instancję.

### Uzasadnienie

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w X orzeczeniem z dnia 12 czerwca 1971 r. KD 5/71 uznała adwokata AB za winnego tego, że dnia 30 grudnia 1970 r. jako pełnomocnik powoda cywilnego CD w sprawie karnej II Kp 712/70 Sądu Powiatowego w Z przybył do budynku sądowego i wziął udział w rozprawie sądowej w stanie ciężkiego upojenia alkoholowego, dopuszczając się ciężkiego naruszenia powagi sądu i wywołując swoim zachowaniem się publiczne zgorzsenie, i z mocy art. 94 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 19.XII.1963 r. o ustroju adwokatury wymierzyła mu karę dyscyplinarną zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres 1 roku i 6 miesięcy z zaliczeniem na jej poczet okresu tymczasowego zawieszenia od dnia 27 stycznia do dnia 12 czerwca 1971 r. oraz obciążyła go kosztami postępowania dyscyplinarnego w formie opłaty zryczałtowanej w kwocie 1 200 złotych.

W złożonych od tego orzeczenia odwołaniach na niekorzyść obwinionego tylko od wymiaru kary Rzecznik Dyscyplinarny wnosi o wymierzenie kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu, a Prokurator Wojewódzki — o wydalenie z adwokatury.

Odwołanie obwinionego zarzuca zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasady bezpośredniości przez to, że nie przesłuchano na rozprawie żadnego świadka na okoliczność „stanu” obwinionego w Sądzie w dniu 30.XII.1970 r. oraz biegłych, którzy wydali opinię, a ponadto nie uwzględniono jego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego farmakologa na okoliczność działania zastrzyku „Dolargan”. W konkluzji odwołania obwiniony wnosi o uniewinnienie go od zarzutu aktu oskarżenia bądź też o przekazanie sprawy Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej do ponownego rozpoznania.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje.

Z prawidłowych ustaleń Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej oraz zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że:

- w dniu 30.XII.1970 r. około godz. 4 obwiniony wypił 50 gramów rumu z herbatą,
- na rozprawie I C 2127/70, która odbyła się około godz. 9<sup>00</sup>, nie zauważono, by był on w stanie wskazującym na spożycie alkoholu,
- obwiniony udał się do przychodni lekarskiej, gdzie lekarz zrobił mu zastrzyk z Dolarganu w ilości 0,1 już po rozprawie I C 2127/70,
- według biegłych prof. dra EF, profesora medycyny sądowej AM w X, i dra GH, adiunkta Zakładu Medycyny Sądowej AM w X, a) „Dolargan jest środkiem przeciwbólowym i w przeciętnych dawkach (0,05—0,15) nie powoduje stanów zamroczeń”, b) o godz. 9 nie mogło być alkoholu we krwi obwinionego, gdyż 50 gr rumu, które wypił on około godz. 4. uległo eliminacji po upływie 2—3 godzin, c) zapach alkoholu, który wyczuwalny był u obwinionego na rozprawie, nie mógł pochodzić od zastrzyku Dolargan (k. 17—18),
- na drugim w tymże dniu terminie, a mianowicie w sprawie II Kp 712/70, około godz. 10<sup>00</sup> biegły lekarz dr IJ stwierdziła, że obwiniony adwokat AB jest w stanie silnego zamroczenia alkoholowego, a według zapisu w protokole rozprawy Sąd — z odległości około 3 m — odczuł „nieprzyjemną woń alkoholu” pochodzącą od obwinionego, który „nieporadnie zajmował miejsce na ławie obrońców i w dalszym ciągu bełkotał niezrozumiale” (k. 2).

Mimo tych wyraźnych poszlak wskazujących na nadużycie alkoholu przez obwinionego Wyższa Komisja Dyscyplinarna, uwzględniając jego wniosek, dopuściła dowód z opinii biegłego toksykologa dra KZ, specjalisty II stopnia, który po przeprowadzeniu badania lekarskiego wydał opinię, że:

- w przychodni lekarskiej obwiniony nie był pod wpływem alkoholu,
- nie można wykluczyć wzmózonej reakcji organizmu po wstrzyknięciu „Dolarganu” oraz po spożyciu alkoholu,
- również nie można ocenić ilości spożytego alkoholu, gdyż w wypadku współdziałania farmakologicznego mogło powstać zjawisko potencjalizacji dwóch czynników, mających istotny wpływ na czynności organizmu (k. 43—44).

Również sam obwiniony nie wykluczył faktu picia alkoholu przed drugą rozprawą wyjaśniając, że „nie pamięta, by wtedy pił alkohol, chyba że po zastrzyku”.

Oceniając tę wypowiedź obwinionego należy podnieść, że adwokat AB był już prawomocnie ukarany naganą za przebywanie w stanie nietrzeźwym na

terenie sądu i zespołu (orzeczenie WKD 86/69 z dnia 4.X.1969 r.).

Wyższa Komisja Dyscyplinarna wyraża pogląd, że adwokat, który stawia się na rozprawę sądową lub do podjęcia jakiegokolwiek czynności zawodowej w stanie nietrzeźwości, narusza w sposób poważny swoje obowiązki zawodowe i godność zawodu. Stan taki nie da się pogodzić z prawidłowo pojętym interesem społecznym.

W tych warunkach należało uznać odwołanie obwinionego za niezasadne oraz uwzględnić częściowo odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego i Prokuratora Wojewódzkiego.

Jedynie ze względu na to, że obwiniony mógł nie wiedzieć o wzmózonym działaniu alkoholu na organizm w połączeniu z zastrzykiem „Dolarganu”, ponieważ brak dowodu o uprzedzeniu go przez lekarza przychodni lekarskiej o wroście toksyczności takiego połączenia, Wyższa Komisja Dyscyplinarna ograniczyła się do zaostrezenia wymierzonej mu przez I instancję kary do 2 (dwóch) lat zawieszenia w czynnościach zawodowych, obciążając obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego za II instancję w formie opłaty zryczałtowanej w kwocie 1 200 złotych.

## **Z PRASY ZAGRANICZNEJ**

W kwartalniku nr 3—4 za rok 1971, wydanym przez organizację *Contre de la Paix Mondiale par le Droit*, ukazał się obszerny artykuł Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dra Stanisława Godlewskiego, poświęcony ustrojowi adwokatury i wykonywaniu zawodu adwokata w Polsce. Zeszyt wydany jest w języku angielskim i francuskim.

W artykule tym Autor omawia organizację adwokatury w naszym kraju, wymieniając działające organy samorządu, ich kompetencje, tryb postępowania dyscyplinarnego oraz zasady wpisu na listę.

Artykuł podkreśla zasadę samorządności adwokatury oraz immunitet adwokacki, z którego korzystają nasi adwokaci przy wykonywaniu zawodu.